

Słoneczna szóstka  
Gazetka szkolna  
Publicznego Gimnazjum nr 6  
im. Jana Pawła II  
w Białej Podlaskiej

**W tym numerze:**

Warto przeczytać,  
Warto obejrzeć

Gadżety

Humor

**Azyl** czyli  
Stowarzyszenie  
przyjazne  
zwierzętom

Szkolne koło  
Caritas

Opowiadanie

Jak powstały  
języki

Kuchnia  
Szcypiora

Ciekawostki

Motory na różne  
okazy

Wywiad z mgr  
Korolczuk

Produkty, które  
wspomogą Twój  
mózg

Muzyka

Krzyżówka



**Jan Paweł II —  
nasz patron**



Wesołych świąt! Bez zmartwień,  
Z barszczem, z grzybami, z karpem,  
Z gościem, co niesie szczęście!  
Czeka nań przecież miejsce.  
Wesołych świąt! A w święta,  
Niech się snuje kolęda.  
I gałązki świerkowe  
Niech Wam pachną na zdrowie.  
Wesołych świąt! A z Gwiazdką! -  
Pod świeczek łuną jasną,  
Życzcie sobie jak najwięcej-  
Zwykłego, ludzkiego szczęścia!

Życzy cała redakcja 'Słonecznej szóstki'

**Fotorelacja 'Dnia misia'**



**NOWOŚĆ!**

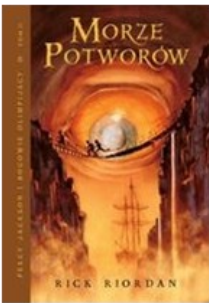
Nasza redakcja organizuje loterię nagród. Zbierz wszystkie 7 kuponów, a będziesz miał szansę na wzięcie udziału w czerwcowej loterii !!!

KUPON NR 001  
grudzień 2011



(01) 01234567890128( 15) 051231

## WARTO PRZECZYTAĆ



Tajemnicze zatrucie sosny Thalii osłabia magiczną granicę Obozu Herosów. Percy i jego przyjaciele mają zaledwie kilka dni na odnalezienie jedyne magicznego przedmiotu, który posiada moc wystarczającą do powstrzymania fali mitycznych bestii. Problem w tym, że aby go znaleźć, muszą pożeglować na Morze Potworów. A po drodze Percy będzie musiał opracować plan, który ocali jego dawnego kumpla, Grovera. Odkryje także straszliwą tajemnicę swojej rodziny, co każe mu się zastanowić, czy bycie synem Posejdona to zaszczyt czy przekleństwo

## WARTO OBEJRZEĆ

Twórcy "Świtu żywych trupów" oraz "Oszukać przeznaczenie 5" wracają na Antarktydę, by przedstawić dramatyczne wydarzenia poprzedzające



atak pozaziemskiego monstrem na bazę amerykańskich naukowców. Gdy pod pokrywą lodową odnaleziony zostaje gigantyczny pojazd kosmiczny, światowej sławy naukowiec Sander Halvorson zrobi wszystko, by przypisać sobie wiekopomne znalezisko. Początkowo tylko młoda badaczka Kate Lloyd oraz pilot Sam Carter alarmują przed zagrożeniem ze strony tajemniczego pasażera pojazdu, który posiadał zdolność przybierania kształtów innych organizmów i może się podszywać pod każdego z mieszkańców bazy. Największe odkrycie ludzkości może okazać się początkiem jej zagłady...

## GADŻETY

### Świąteczne prezenty dla Niej i dla Niego

Dla Niej  
**Gorący Miś**

Gorący Miś, to wspaniały prezent! Pomijając fakt, że miś jest fantastyczny w dotyku, pluszak posiada jedną niezwykłą cechę - potrafi grzać. Dzięki specjalnej, miękkiej torebce, którą można podgrzewać w mikrofalówce, niedźwiadek potrafi ogrzewać swoim ciepłem.



Dla Niego  
**Budzik mp3**

Budzik mp3 łączy ze sobą wygląd klasycznego budzika oraz funkcję budzenia plikami mp3. Oprogramowanie oraz dołączony kabel pozwalają nagrać do 12 minut muzyki lub jakiegoś kojącego dźwięku. Naszym ulubionym dźwiękiem jest odgłos fal morskich. Obsługa gadżetu jest banalnie prosta, na miejsce starych plików wgrywane są nowe.



## HUMOR

Zaalarmowana Ochotnicza Straż Pożarna zdjęła z przydrożnego wysokiego drzewa mocno przestraszona blondynkę. Zapytana przez strażaków jak się tam znalazła, roztrzęsiona mówi:

- Chciałam zatrzymać jakiś samochód, żeby się dostać do miasta... Jechała jakaś grupa kibiców, a ja zapytałam, czy mnie mogą podrzucić...

\*\*\*

Czemu blondynka cieszy się, że ułożyła układankę puzzle w 4 miesiące?

- Ponieważ na pudełku napisano: "Od 2 do 5 lat!"

\*\*\*

Stoją dwie blondynki na przystanku i czekają na autobus. Autobus podjeżdża, a one podchodzą do drzwi kierowcy i jedna się pyta:

- Dojadę tym autobusem do Centrum ?

- Nie - odpowiada kierowca.

- A ja ?- pyta druga.

\*\*\*

Do sklepu elektromechanicznego wchodzi blondynka i mówi:

- Poproszę przepaloną żarówkę.

- Słucham?

- Przepaloną żarówkę.

- A na co pani przepalona żarówka?

- Potrzebuje do ciemni fotograficznej!



Szczypior

## SZKOLNE KOŁO CARITAS

W dniu 19 grudnia 2007r. powstało Szkolne Koło Caritas w publicznym Gimnazjum Nr 6 im. Jana Pawła II. Dzień ten wpisał się piękną kartą w historię szkoły. Jest to pierwsze Szkolne Koło Caritas w Białej Podlaskiej i jubileuszowe 25 działające w diecezji siedleckiej.

Naszym mottem są słowa: „Bądź dobry jak chleb”. Działalność naszą patronuje Jan Paweł II. Opiekunem SKC został mianowany Pan Edward Borodijuk, a asystentem kościelnym – ks. Wiesław Mućka.

Naszym celem jest:

- opieka nad osobami niepełnosprawnymi,
- pomoc osobom starszym,
- organizacja czasu dzieciom w świetlicy (zabawy),
- wspieranie osób w hospicjum,
- korepetycje,
- współpraca z Domem dziecka.

SKC bierze udział w akcjach, tj.:

„podziel się posiłkiem”, „jestem przyjacielem - Artyści dzieciom”, „święteczna zbiórka żywności”, „wielkanocna zbiórka żywności”, dyżury na oddziale dziecięcym, obozy szkolno-rekreacyjne, szkolenia.

Kto wie, może właśnie Ty zdecydujesz się być wolontariuszem? Czekamy właśnie na Ciebie – **jestes geniuszem, zostań wolontariuszem!!!**



## Ciekawostki

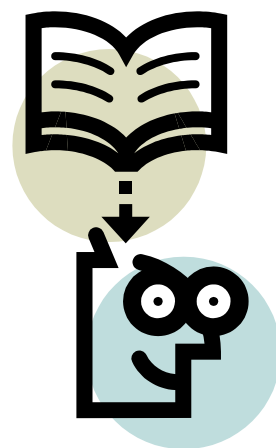
### Pogoda na następny rok

Od pasterki do 6 stycznia, czyli święta Trzech Króli, trwa okres zwany potocznie dwunastnicą. Przez dwanaście dni z rzędu można wróżyć, jaka czeka nas pogoda w nadchodzących dwunastu miesiącach. A więc: 25 grudnia przepowiada pogodę na styczeń, 26 na luty, 27 na marzec, 28 na kwiecień itd.,

krok 16

### Pogoda

W rejonach górskich do przepowiadania pogody wykorzystywana jest cebula. Kroi się ją na 12 części, które oznaczają 12 miesięcy, a następnie posypuje się solą. Te kawałki, które szybko wilgotnieją i pleśnieją oznaczają miesiące deszczowe,



## Co nieco o językach

### WŁOCHY

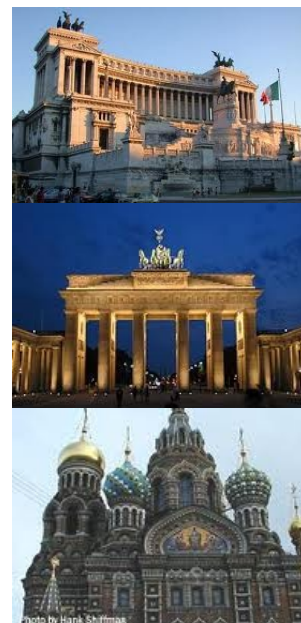
- Wszystkie słowa muszą kończyć się na samogłoskę.
- Dobrze. I dużo machamy rękami. Bo jest gorąco, co nie?

### NIEMCY

- Ekspansja. Potrzebujemy przestrzeni. Nasz język potrzebuje przestrzeni. Wyrazy muszą być długie i połączone. Np : Idękupięziemniakidosupermarketu.

### ROSYJSKI

- Wyrazy dajemy w losowej kolejności. Dopiero odpowiednia intonacja da pełny obraz.
- No i przyrostki i przedrostki !
- TAKTOCZNA!



## NASZ PATRON – JAN PAWEŁ II

W sobotę 20 grudnia 1997 r. o godz. 11.30 Jan Paweł II spotkał się w Auli Pawła VI z 4 tys. Polaków, którzy przybyli do Watykanu z Zakopanego i Podhala, a także z różnych miast Polski i Włoch, aby złożyć Ojcu Świętemu życzenia świąteczne i połamać się wigilijnym opłatkiem.



W naszych obchodach Świąt Bożego Narodzenia szczególne miejsce zajmuje stół, wokół którego gromadzi się rodzina, aby modlić się, łamać opłatkiem, składać sobie życzenia i spożywać wieczerzę wigilijną. Pięknym zwyczajem pozostawia się przy stole jedno miejsce wolne dla kogoś, kto może przyjść z drogi, dla nieznanego. Te proste gesty znaczą bardzo wiele. Symbolizują one dobroć ludzkiego serca, które w drugim człowieku dostrzega — zwłaszcza w człowieku potrzebującym — obecność Chrystusa i wzywa, by wprowadzić brata i siostrę w klimat rodzinnego ciepła, zgodnie ze staropolskim: «Gość w dom — Bóg w dom». Stół wigilijny niejako tworzy i buduje ludzką wspólnotę. To znaczenie stołu jeszcze bardziej staje się czytelne, gdy spoczywa na nim chleb, z którego każdy może wziąć i dzielić się z innymi. Miłość, przebaczenie, pokój z Bogiem i ludźmi znajdują w tym wigilijnym geście wspólny wyraz.

*„Moi drodzy – powiedział w przemówieniu Jan Paweł II – biorę z waszych rąk wigilijny opłatek i w duchu łamię się nim z wami wszystkimi i każdym z osobna, ze wszystkimi moimi rodakami, którzy znajdują się w Ojczyźnie i poza jej granicami, z Kościołem w Polsce i ze sprawującymi rządy w naszym kraju.”*

### PISANIE TO NIC TRUDNEGO...

#### Rozdział 3.

Szłam coraz szybciej nie zważając na przechodnych. Co chwila ktoś na mnie wpadał mrucząc pod nosem wiązanek przekleństw, ale mało mnie to obchodziło. Byłam głodna. Parę minut później na horyzoncie pojawił się szpital. W powietrzu wisiał zapach świeżej, soczystej krwi zabarwionej mieszkanką leków. Zbliżyłam się do drzwi jednego z najmniej zatłoczonych budynków. Nasłuchiwałam głosu strażników, po czym wślizgnęłam się do środka. Neonowe światło i rażąca biel ścian połączona z zielenią przyprawiły o mdłości. Jednak moje oczy szybko przystosowywały się do nowych miejsc i już po chwili ciemne mroczki zniknęły.

- Do roboty- zatarłam ręce i zakasałam rękawy. Poruszałam się w swoim tempie, nie ludzkim. Pakowałam woreczki z krwią do torby znalezionej pod jakimś wózkiem inwalidzkim marząc o ich smaku, kiedy nagle wyczułam już znany mi zapach. Powoli wstałam i zaciskając pięści, odwróciłam się. Spojrzałam w stronę intruza. Na moje usta wpełzł dziki uśmiešek. Nie panowałam nad sobą.

- Witaj, blondyneczko.- uśmiechnęłam się w stronę wysokiego blondyna ubranego od stóp do głów na czarno. W rękę miał lśniący nóż, a z boku kilka zapasowych. W jego oczach pojawiły się płomyki złości, kiedy z niego drwiłam nie przejmując się jego osobą. Za plecami chłopaka wyrosli jeszcze dwaj mięśniacy ubrani podobnie jak on. Parsknęłam śmiechem.

- Przyprowadziłeś kolegów? A może przywoitki? Och, jakie to słodkie.- posłałam im pobłażliwe spojrzenie i sięgnęłam po naładowaną krwią torbę- Niestety, muszę już uciekać- uśmiechnęłam się w ich stronę, wlewając w ten uśmiech tyle sarkazmu, ile tylko się dało. Ni stąd ni zowąd w moim prawym boku znalazł się nóż. Otworzyłam szeroko usta z zaskoczenia i opuściłam torbę, przez co krew wylała się na podłogę obryzgując ściany i naszą czwórkę. Zmrużyłam oczy niczym wściekły kocur. Syknęłam w stronę mężczyzn wysuwając kły.

Wyciągnęłam nóż, a zanim się odezwałam rana zdążyła się zasklepić.



- Ty...- wskazałam na chłopaka z jasną czupryną.- Nie stać cię na nic więcej laleczko?!- rzuciłam zakrwawiony nóż w stronę jego głowy, lecz w porę zrobił unik. Ostrze wyśladowało we framudze drzwi. Warknęłam z wściekłości, po czym nie do końca się kontrolując rzuciłam się na jednego z nich. Poruszałam się bardzo szybko i precyzyjnie. Nie chciałam go zabić, jedynie lekko uszkodzić. Rezultat? Złamana żuchwa, cztery zębra, noga, ogłuszenie i porządny kopniak w przeponę. Powróci za jakieś pół godziny. W tym czasie miałam nadzieję zająć się pozostałą dwójką. Odwróciłam się sycząc, w moim ciele pulsowała wzburzona adrenalina. Powaliłam na ziemię zielonookiego przywódcę a następnie zająłam się większym osiłkiem. Był bardziej poręczny i zwinny niż jego współnik, okładał mnie ciosami i ciął nożem. Niemalże w ostatnim momencie wyrwałam z podłogi deskę i trafiłam go w głowę. Jeszcze trochę a dostałabym kołkiem. Dyszałam jak po maratonie, drżącymi rękoma chwyciłam ze stołu strzykawkę z jakimś środkiem i zaczęłam aplikować powalonemu przed chwilą mężczyźnie, jednakże zdążyłam wstrzyknąć jedynie pół dawki, bo wyśladowałam na podłodze uderzając plecami o ścianę. Rzuciłam wściekle spojrzenie w stronę napastnika. Blondyn zdołał się pozbierać i kipiał ze złości, pędząc w moją stronę miał w ustach przekleństwa.

- Wyśmienicie, najlepszy na deser- uśmiechnęłam się i zanim zdołał się zorientować chwyciłam go za ramiona i przeskoczyłam przez niego popychając go jednocześnie na ścianę. Westchnęłam kręcąc głową i cmokając z dezaprobatą.

- Zobacz jak nabałaganieś- pozwoliłam sobie na spojrzenie w jego oczy. W kącikach moich ust zamajaczył szelmowski uśmiešek.- Jednak niegrzeczny z ciebie chłopiec.- spojrzał na mnie mrugając swoje zielone, magiczne oczy.

- Mógłbym to samo powiedzieć o tobie- próbował wstać, ale syknął z bólu łapiąc się za bok. Złamane żebro mogło przebić płuco. Zagryzł dolną wargę, gdzie zaraz pojawiła się krew, którą wyczułam od razu. Zmarszczyłam czoło i kucnęłam obok niego przyglądając się z jego twarzy. Chyba nie tylko żebro miał pęknięte, w przeciwnym razie już dawno leżałabym z kołkiem w piersi.

- Pachniesz inaczej niż większość ludzi- nasze spojrzenia się spotkały. Jego wściekle, moje ciekawskie i pobłażliwe zarazem.

- Nie jestem jak większość- syknął z bólu, pot sklejał jego blond włosy- Nieźle nas załatwiłaś. Mogę chociaż wiedzieć jak ci na imię, ślicznotko?- zmrużył lekko oczy. Uśmiechnęłam się do niego unosząc brew. Wstałam i skierowałam się w stronę jedynej, sprawnej lodówki. Do plecaka z szafki pielęgniarek pakowałam wszystkie ocalałe worki ze zbawczym trunkiem.

- A zdradzisz mi swoje?- powiedziałam do blondyna stojąc do niego tyłem i sięgając po następną porcję krwi.

- William.

- William...- powtórzyłam. Patrząc na puste szuflady lodówki westchnęłam. Potrząsnęłam plecakiem i zasunęłam suwak. Starczy na tydzień, może dłużej...

- Cóż Williamie- skinęłam głową w jego stronę uśmiechając się kącikiem ust- Było naprawdę strasznie miło, ale teraz muszę lecieć.- Rozejrzałam się wokół. Wszędzie była krew, poprzewracane meble i wyszczerbione ostrza. Założyłam plecak na ramię i ruszyłam w stronę wyjścia, ale przedtem zawahałam się chwilę.

- Właściwie to dlaczego na mnie polujesz? Nie masz nic lepszego do roboty? Nie zabijam ludzi, jeżeli nie muszę. Nic na mnie nie macie.- uniosłam brew czekając na jego odpowiedź, lecz na próżno. Wzruszyłam ramionami i odwróciłam się.

- Aurelia- rzuciłam w jego stronę i wybiegłam ze szpitala w nieludzkim tempie.

Wracałam do hotelu ciemnymi, mało uczęszczanymi uliczkami. Nie chciałam, żeby ktokolwiek mnie zobaczył. Moje ubranie wyglądało jak po wojnie- przesiąknięte brudem, potem i krwią.

Kiedy dotarłam na miejsce byłam zmuszona wejść do apartamentu przez okno. Wrzuciłam najpierw plecak wyśladowany świeżym towarem a następnie wślizgnęłam się przez wąską ramę okna. Wstałam i otrzepałam się z kurzu i ziemi. Zrzuciłam z siebie brudny płaszcz oraz koszulę i rzuciłam je na podłogę. Byłam cała obolała a na moim ciele jeszcze lśniły białe blizny po cięciu, nożem, które niebawem całkiem znikną, oraz zaschnięta krew. Nie moja rzecz jasna, ja nie krwawię. Rzuciłam się do plecaka i rozerwałam pospiesznie jeden woreczek zaspokajając pragnienie. Szkarłatny płyn ściekał mi po brodzie aż na brzuch, ale byłam zbyt głodna, żeby przejmować się czymś takim jak higiena. Kiedy skończyłam posiłek pragnęłam tylko kąpieli. Lecz zanim poszłam do łazienki, zauważyłam białą kartkę, którą ktoś wsunął przez szczelinę w drzwiach. Schyliłam się po nią i obejrzałam kopertę. Z przodu widniał mistyczny znak łowców. Pokręciłam z niedowierzaniem głową. Namierzyli mnie. Uwzięli się na mnie. Rozerwałam kopertę i rozłożyłam list.

„ Moja droga,

Proszę wybaczyć wszystkie niedogodności. Przyjdź do opuszczonego kościoła nad brzegiem Tamizy. Sama. Chcę z Tobą pomóc- to sprawa nie cierpiąca zwłoki. Będziesz bezpieczna.

Wielki Mistrz, Dmitrij Czerwakov.”

PS. Zabierz ze sobą list- przyda się."

Nawet nie zdawałam sobie sprawy, że czytam liścik z otwartymi ustami i wytrzeszczonymi oczami. Potrząsnęłam głową. Jeszcze tego brakuje mi do pełni szczęścia...

- Stary cap...- rzuciłam list między ubrania i zniknęłam za białymi drzwiami łazienki.



*Wypowiedzi osób, które biorą czynny udział w pomocy na bezdomnych zwierzętach.*

### **Krysia Nowaczenko III B:**

Zacznijmy od tego, że pomoc w schronisku, to coś więcej niż tylko cotygodniowe wyprowadzanie psów na spacer, czy ewentualne zbiórki.

Obcując z tymi pokrzywdzonymi przez los stworzeniami uczymy się bezinteresownej pomocy i miłości.

Zrozumiałe jest, że nie każdy chce, czy też nie każdy ma warunki do pracy ze zwierzętami, jednakże trzeba wiedzieć o tym, że w życiu nie należy ograniczać się wyłącznie do brania. Trzeba dać coś od siebie światu-chociażby porzuconym zwierzętom.

Pewne jest natomiast to, że psy także mają uczucia i z łatwością oraz wielką chęcią odwzajemniają je człowiekowi.

Mając dosłownie kilkakrotny kontakt z takim psem otrzymujesz w zamian jego wierność i zaufanie. Każdego razu, gdy będzie Cię widział, będzie skakał tak wysoko, aż go zobaczysz, będzie szczełał tak głośno, aż usłyszysz, będzie cieszył się tak bardzo, że poczujesz prawdziwą satysfakcję.

Warto też zauważyć, że niektóre psy nie trafiają do schroniska przypadkowo. Większość z nich miała kiedyś rodzinę i dom, lecz była zaniechana lub niekochana. Niektórzy ludzie potrafią być na tyle okrutni i bezduszni, że bez skrpułów oddają psy do schroniska, a co gorsze zostawiają je na brudnych ulicach, nie zając sobie sprawy z tego, co je czeka...

Na koniec, korzystając z okazji, że zbliżają się święta, a wraz z nimi prezenty, pamiętaj, że zwierzę to nie zabawka, a żywa istota i bardzo szybko może się znudzić.

### **Mateusz Semeniuk III F:**

Wolontariat pokazał mi na co mnie stać. Zaangażowałem się dlatego, bo chciałem zobaczyć jak przebiega praca wolontariusza i jakie są z tego efekty m.in. (widzę zadowolenie zwierząt, dla których pomagam) i bardzo mnie to zainteresowało. Działam dalej nie dla podwyższenia zachowania, ale aby pomagać zwierzętom. Mam szansę nauczenia się czegoś nowego. Odkąd jestem wolontariuszem moje życie się zmieniło, ponieważ dorosłem do wszystkiego, inaczej podchodzę do każdego psa niż wcześniej.

Mogę się dzielić z innymi swoim doświadczeniem i wiedzą. Mogłem zauważyć jak przebiegają prace w schronisku. Wolontariat w schronisku daje mi ogromną satysfakcję, ponieważ mam szansę pomóc tym biednym zwierzętom. Jestem dumny, że mogę dać coś od serca.

## Idą święta...

Zbliża się grudzień, chyba najbardziej wyczekiwany miesiąc przez większość ludzi. Mówisz grudzień - myślisz o prezentach, odpoczynku, świętach. Wszystko to składa się na niepowtarzalność grudnia, ale nie można zapomnieć o piosenkach świątecznych, które wprowadzają nas w wyjątkowy, magiczny, świąteczny nastrój. Chyba nie ma osoby, która by nie знаła utworu Shakin Stevensa "Merry Christmas Everyone" lub piosenki zespołu Wham! "Last Christmas". Tematyka tych utworów dotyczy głównie atmosfery podczas świąt i o tym jak cudownym miesiącem jest grudzień. W okresie Bożonarodzeniowym warto posłuchać piosenki "Happy Xmas" Johna Lennona i jego żony Yoko Ono, utwór ten nosi również tytuł "War is over". Nie jest to typowa piosenka świąteczna, nawołuje do zaprzestania działań wojennych w Wietnamie oraz równości na świecie, świadczy o tym fragment "And so happy Christmas, For black and for white, For yellow and red ones, Let's stop all the fight". Przykładami równie wspaniałych piosenek można sypać jak z rękawa i wcale nie będą one gorsze od wyżej wymienionych, wręcz przeciwnie może komuś spodobać się bardziej. Nie pozostaje nam nic innego jak tylko czekać aż usłyszymy w radiu pierwsze świąteczne przeboje tj. Yello- "Jingle Bells", U2- "Christmas", czy Sarah Connor- "This Christmas". Goszczą one w naszych radioodbiornikach co roku i nie zanosi się, aby z nich zrezygnowano. Stały się już na dobre tradycją świąteczną i nią pozostaną.

### **A na koniec lista dziesięciu utworów specjalnie na grudniowe dni:**

1. ROAN- "Ten zimowy czas"
2. Mariah Carey- "All I want for Christmas is You"
3. Czerwone Gitary- "Dzień jeden w roku"
4. Ania Szarmach- "Coraz bliżej święta"
5. Rap Allstars- "Last Christmas"
6. John Lennon- "So this is Christmas"
7. Cliff Richards- "Christmas time"
8. Paul McCartney- "Wonderfull Christmas time"
9. Queen- "Thank God it's Christmas"
10. De Su- "Kto wie"



## Coraz bliżej święta...

Czy wiecie, że Wigilia to także czas wróżb?

Aby zachować dobre samopoczucie i energię, w ten dzień należały wstać wcześniej rano i wykąpać się w rzece lub strumieniu. W mieście wystarczy zimna woda :)

Mimo obowiązującego postu watro zjeść kromkę chleba maczanego w miodzie z odrobiną wódki. Zapewnia to dostatek jedzenia i picia w ciągu roku.

W Wigilię nie wolno pożyczać żadnych rzeczy - grozi to utratą majątku.

Na środku stołu powinna stać świeca i palić się przez całą wigilię. Przypadkowe lub celowe zgaszenie świecy będzie oznaczało, że ktoś w rodzinie w ciągu nadchodzącego roku umrze.

Pod każdy talerz powinno się położyć monetę, by w nadchodzącym roku nikomu z biesiadników nie brakowało gotówki.

Początek kolacji wyznacza pierwsza gwiazdka, której tradycyjnie powinny wypatrywać dzieci, ale pochmurna, a jeszcze lepiej mglista wigilijna noc oznacza, że krowy w przyszłym roku dadzą dużo dobrego mleka...

Sianko wkładane pod wigilijny obrus wcale nie jest, jak sądzą niektórzy, chrześcijańską tradycją na pamiątkę żłobu, w którym był położony po urodzeniu Jezus Chrystus. Już w czasach pogańskich siano było ofiarą dla boga Ziemiennika i zapewniało dostatek.

Wrózenie z sianka polegało także na wyciągnięciu przez każdego członka rodziny jednego źdźbło sianka spod obrusa i ono symbolizowało to, co go spotka w przyszłym roku. Zielone oznaczało dużo szczęścia i nowości w życiu, zwłaszcza jeśli było długie, żółte – stan bez zmian. Złamane oznaczało kłopoty finansowe lub utratę pracy, a pogięte lub koślawe – problemy ze zdrowiem.

Łuska świątecznego karpia w portfelu zapewni przyływ gotówki przez cały rok.

Spróbowanie wszystkich wigilijnych potraw - zdrowie i pomyślność.

Znalezienie połówki orzecha lub całego migdała w którymś z deserów - powodzenie w miłości.

Dziewczęta mogą w Wigilię spróbować także wywróżyć sobie męża - należały tylko po wierzezy wyjść na dwór i posłuchać, gdzie szczekają psy. Z tej strony, z której pierwszy pies zaszczeka, przyjedzie przyszły mąż...



## Fotoleracja



Dnia 25.11.2011 odbył się Międzynarodowy Dzień Misia .  
Każdy miał okazję przynieść swoją przytulankę do szkoły :)

## Dyskoteka andrzejkowa

Dnia 23.11.2011 odbyła się dyskoteka szkolna z okazji Andrzejek. Wszyscy bawili się świetnie ;)



Rudy Stworek

## WYWIAD Z MGR ANNA KEMPA— KOROLCZUK

**-Czy możemy zadać Pani kilka pytań do gazetki szkolnej?**

-Oczywiście. ☺

**-Od jak dawna pracuje Pani w naszej szkole?**

-Swoją przygodę jako nauczyciel rozpoczęłam w 2005 roku. Obecnie to 7 rok mojej pracy z młodzieżą.

**-Co Panią skłoniło do bycia nauczycielem?**

-Nigdy nie sądziłam, że będę nauczycielem, ale studia, które skończyłam i praktyki, które należało odbyć w szkole pokazały mi, że właśnie to chcę robić w życiu.

**-Jakie są wady i zalety bycia nauczycielem?**

-Zawód nauczyciela jak każdy inny ma swoje wady i zalety. Osobiście skupiam swoją uwagę na zaletach tj. praca z młodzieżą, patrzeć na to, jak się rozwijacie, dorastacie, jak potraficie radzić sobie z różnymi sytuacjami dnia codziennego. Nie ukrywam, że dużym atutem są wakacje, ale ani wy, ani my (czyli nauczyciele) nie wytrzymalibyśmy ze sobą 12 miesięcy w roku ☺ Wam też należy się odpoczynek!

**-Kim pragnęła Pani zostać w młodości?**

-Chyba jak każda mała dziewczynka marzyłam o kilku zawodach, ale najwidoczniej zawód nauczyciela był mi pisany.

**-Jakie jest Pani hobby?**

-Interesuje mnie wiele rzeczy, począwszy od puzzli, motoryzacji, literatury, psychologii, a skończywszy na zwierzętach, choć trzeba przyznać, że ostatnio one pochłaniają mnie najbardziej.

**-Czy ma Pani ulubioną klasę?**

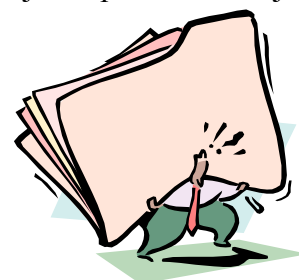
-Bardzo trudne pytanie i dyplomatycznie powinnam odpowiedzieć, że 3F (bo to moja klasa), a szczerze nie da się jednoznacznie odpowiedzieć na to pytanie. Klasa to nie tylko cyfra z literą, to przede wszystkim ludzie i w każdej klasie są osoby, z którymi mam lepszy kontakt i takie, z którymi ten kontakt jest mniejszy.

**-Kiedy zaczęła się Pani zajmować organizacją pomocy dla zwierząt?**

-Od zawsze byłam wrażliwa na los zwierząt, ale dopiero kiedy zaczęłam pracować w szkole i poznałam p. Anetę Hetmańczyk zaangażowałam się w 100%. I tak trwa to już kilka lat.

**-Jak wspomina Pani lata młodości i swoją pierwszą miłość?**

-(uśmiech) Na samą myśl o tamtych czasach mam uśmiech na twarzy. Wtedy ta pierwsza miłość była bardzo łatwa. Chłopak, z którym się spotykałam był bardzo przystojny. I jak to myślą nastolatki - miłość na całe życie. Było jednak inaczej. Poszliśmy do różnych szkół i nie było nam jakoś po drodze. Fajnie było sobie to przypomnieć.. ☺





## Sport w naszej szkole

**Dnia 29 września nasi uczniowie reprezentowali szkołę w III Sztafetowych Biegach Michałowach, które odbyły się w Białej Podlaskiej.**



**Reprezentacja chłopców** zajęła I miejsce w składzie:

Piotr Kowalik, Dawid Stolarczyk, Patryk Wojtysiak, Damian Romaniuk, Jakub Sykacz, Kamil Niedźwiedź, Michał Remiszewski, Paweł Semeniuk, Arkadiusz Poniatowski, Michał Derlukiewicz, Kamil Kowaluk.

**Reprezentacja dziewcząt** zajęła na II miejsce:

Magdalena Bornejko, Monika Broniewicz, Natalia Maksymiuk, Adrianna Rogalska, Pola Zasadzka, Wioleta Darczuk, Paulina Hajkiewicz, Małgorzata Golec, Paula Frończuk, Dominika Flis, Karolina Pajnowska, Katarzyna Zieńkowska, Natalia Olszewska, Alicja Lesiuk.

**Nasza drużyna dzięki wygranej w naszym mieście awansowała do finału wojewódzkiego i tam zajęła III miejsce. Dokładnie 20 października 2011 r. w Tomaszowie Lubelskim odbyły się Mistrzostwa Województwa w sztafetowych Biegach Przełajowych.**

Nasi chłopcy: Piotr Kowalik, Dawid Stolarczyk, Patryk Wojtysiak, Damian Romaniuk, Jakub Sykacz, Kamil Niedźwiedź, Michał Remiszewski, Paweł Semeniuk, Arkadiusz Poniatowski, Michał Derlukiewicz, Kamil Kowaluk wywalczyli III miejsce i tjjggjyym samym stanęli na podium.

**Czas sztafety 31,21 .**



Pomarańczowy, Mojsik

## Produkty, które najlepiej wspomagają Twój mózg cz.2

### Jajka

O ile niektórzy pewnie życzyliby sobie zmniejszenia rozmiarów niektórych części ciała, to chyba jednak nie dotyczy to mózgu. Niestety, z wiekiem zaczyna się on kurczyć w procesie zwanym atrofią. Można temu jednak przeciwdziałać, jedząc jajka, które są bogatym źródłem lecytyny i witaminy B12. Żółtka, choć zawierające sporo cholesterolu, dostarczają również cholinę, która pełni ważną rolę w budowie komórek mózgu i poprawia pamięć. Jedzenie nadmiernej ilości jajek rzeczywiście może odbić się niekorzystnie na zdrowiu, jednak spożywanie średnio jednego dziennie nie tylko nie zaszkodzi, ale będzie miało zbawienny wpływ na Twój mózg.



### Herbata

Spróbuj przetrzucić się z porannej kawy na filiżankę pysznej herbaty! W zielonej jest trochę więcej prozdrowotnych substancji niż w czarnej, ale obie zawierają cenne katechiny, które niezwykle korzystnie wpływają na intelekt. Zdarzyło Ci się kiedyś odczuwać wyprucie, zmęczenie i generalnego "niechciejca", jeśli chodzi o myślenie? Mogło to być spowodowane właśnie brakiem katechin w Twoim mózgu. Substancje te pomagają zachować świeży umysł, nie tylko usprawniając jego działanie, ale również umożliwiając odprężenie, które jest kluczowe dla uniknięcia psychicznego wyczerpania. Rozpoczęcie dnia od filiżanki herbaty to świetny pomysł, jeśli już od rana chcesz być w doskonałej formie umysłowej.



### Pełne ziarna zbóż

Jeśli kiedykolwiek przemknęła Ci przez głowę myśl o odchudzaniu tudzież zdrowym żywieniu, zapewne masz świadomość, ile możesz zyskać jedząc pełne ziarna zbóż. Ale czy wiesz, że wspomagają nie tylko zrzućcie i utrzymanie wagi, ale również przebieg procesów myślowych? Pełnoziarniste pieczywo, otręby i zarodki zawierają duże ilości folianów, podobnie jak brązowy ryż, płatki owsiane i kasze. Foliiany są niezbędne do budowy czerwonych krwinek. Dzięki prawidłowej ich ilości nasz organizm, a co za tym idzie również mózg jest dobrze dotleniony.



**KUCHNIA SZCZYPIORA****Penne z kurczakiem****Składniki:**

- 1 pierś z kurczaka
- opakowanie makaronu penne
- śmietanka 36%
- 2 szt. Pieczarki
- cebula
- włoszczyzna, olej

**Sposób przyrządzenia:**

Pierś z kurczaka kroimy w drobną kostkę i przygotowujemy pieprzem i solą, między czasie gotujemy makaron penne około 6-7 min. Smażymy pierś z włoszczyzną, pieczarkami i cebulą, dodajemy śmietanki 36% i mieszamy, po zredukowaniu sosu dodajemy ugotowany makaron i wszystko dokładnie wymieszać.

**Smacznego!!!****Salatka grecka****Składniki:**

- 6 łyżek oliwy
- 2 łyżki octu winnego
- 1/2 łyżeczki soli
- pieprz
- oliwki z puszki
- ser feta
- ogórek
- 2-3 pomidory
- cebula
- zielona papryka

**Sposób przyrządzenia:**

Ogórek umyć, nie obierać, pokroić w kostkę. Umyte, osuszone i również nie obrane pomidory pokroić w ósemki. Cebulę obrać, pokroić w krążki. Paprykę oczyścić z pestek, pociąć na paski. Ser pokroić w kostkę. Ocet utrzeć z solą i pieprzem. Dodać oliwę, wymieszać. Warzywa ułożyć w salaterce, posypać oliwkami i serem. Zalać sosem i wymieszać tuż przed podaniem. Grecki owczy ser feta można zastąpić słonym białym twarogiem.

**Wykreślanka**

Wykreśl z diagramu poziomo, pionowo, ukośnie i na wspank poszczególne słowa. Wyraz, który powstanie z nie wykreślonych liter, jest rozwiązaniem.

ŁZOTOK NALANIE RAMAJANA RAMOTA RARYTAS RAZÓWKA ENIGMAT ERATYK ESKADRA ESKORTA FAGOCISTA LEKARKA AMANTKA AMATOR BLANSZ BROKER CENTRA CZAJKA ŁACHMYTA ŁAZANKA ŁOJÓWKA ŁOSKOT ŁOWICZ ŁUPIEŻ ECHOGRAF EGOISTA EGZAMIN ELASTOMER ELEKTRYK ELSTERA ROSOMAK SKARŻENIE TARANT ZABOBON ZAKONNIK ZOOLOG

S	K	A	R	Ż	E	N	I	E	R	A	T	Y	K
A	E	Z	C	I	W	O	Ł	T	O	K	S	O	Ł
T	N	F	Z	M	Ł	A	C	H	M	Y	T	A	K
Y	I	A	A	A	A	K	W	Ó	J	O	Ł	A	I
R	G	Z	J	G	B	K	E	G	Z	A	M	I	N
A	M	A	K	A	O	O	T	Ł	O	O	E	A	A
R	A	K	A	K	M	C	B	N	S	L	L	O	K
A	T	O	M	A	R	A	I	O	A	A	O	Y	N
Z	S	N	A	L	B	T	R	S	N	M	R	O	A
Ó	I	N	T	R	N	R	T	I	T	T	A	Ł	Z
W	O	I	O	A	A	O	E	S	K	A	D	R	A
K	G	K	R	J	M	K	Ż	E	I	P	U	Ł	Ł
A	E	A	R	E	T	S	L	E	K	A	R	K	A
R	T	A	R	T	N	E	C	H	O	G	R	A	F

**REDAKCJA SŁONECZNEJ****SZÓSTKI:**

<b>KUBUŚ</b>	Kuba Napiórkowski
<b>MOJSIK</b>	Rafał Mojs
<b>RUDY STWOREK</b>	Klaudia Steckiewicz
<b>HAŁA</b>	Ola Hałabuda
<b>SIERPATA</b>	Magda Sierpatowska
<b>GOSIX</b>	Gosia Olichwiruk
<b>POMARAŃCZOWY</b>	Kamil Malczuk
<b>BUSTER</b>	Patryk Bartoń
<b>SZCZYPIOR</b>	Mateusz Semeniuk
<b>KIKA</b>	Karolina Romaniuk
<b>IZIZI</b>	Iza Zradzińska
<b>DIABELEK</b>	Kinga Anioł
<b>MARTYNA</b>	Martyna Kulicka
<b>MAGDA PANASIUK</b>	
<b>SEMEN</b>	Paweł Semeniuk
<b>FIEDO</b>	Mateusz Fiedosiuk
<b>REDAKTOR NACZELNY:</b>	
<b>KLAUDIA NIEDŹWIEDZIUK</b>	